

USPRAWNIAMY MOTOROWER „KOMAR”

Krajowy motorower typu „Komar” jest pojazdem niezawodnym pod względem mechanicznym, natomiast wiele do życzenia pozostawia jego instalacja elektryczna. Np. sygnał dźwiękowy (typu SAS 3—3V) po krótkim okresie eksploatacji przestaje działać z powodu złego styku baterii zasilających, których elektrody nawet lekko zanieczyszczone stawią zbyt duży opór dla prądu. Drugą istotną przyczyną niedziałania sygnału dźwiękowego jest odkręcanie się wkrętu regulacyjnego na skutek dużych drgań podczas jazdy; minimalna zaś zmiana jego położenia przerywa działanie urządzenia. Tych kłopotów łatwo można się pozbyć, stosując baterię o napięciu 4,5 V. Co prawda, w instrukcji obsługi motoroweru powiedziane jest, iż ma to być napięcie 3 V, jednakże praktycznie napięcie to jest zdecydowanie za niskie. Przy zastosowaniu wyższego napięcia regulacja sygnału możliwa jest w dużych granicach; wysokość tonu dobrać można w zależności od upodobań kierowcy.

Przystępując do wprowadzenia zmian w instalacji motoroweru, należy zdemontować lub rozciąć sprężynujące obejmy ogniów (1,5 V), znajdujące się w obudowie reflektora i przymocować tam, np. za pomocą pasków gumy, płaską baterię 4,5 V.

Przewody łączące baterię z przyciskiem sygnału i z samym sygnałem najlepiej zakończyć specjalnie zawiniętymi blaszkami (pożądane sprężynujące), które można wsunąć na końcówki baterii (rys. 1). Należy przy tym pamiętać, że do sygnału doprowadzamy **dodatni** biegun baterii.

Warto także poruszyć sprawę wygodnego w użyciu i zwiększającego bezpieczeństwa jazdy światła „Stop”; włączającego się automatycznie przy hamowaniu nożnym. Niestety, w „Komarze” nie zainstalowano tego pożytecznego urządzenia. Producent przewidział natomiast uchwyt (oprawkę) do żarówki „Stop” w pobliżu żarówki światła tylnego. W związku z tym wystarczy kupić odpowiednią żarówkę (tzw. sufitowa 6 V/5 W) oraz urządzenie kontaktowe, które zamocować można w prosty sposób na poziomym odcinku widelca (patrz fot. 1). Ruch pręta hamulca tylnego przenosimy na uchwyt wyłącznika za pomocą odcinka szprychy rowerowej. W tym celu wyjmujemy zatyczkę przytrzymującą pręt hamulca, a w otwór po zatyczce wkładamy odpowiedniej długości kawałek szprychy, zagięty na końcu tak, by nie wysunął się z tego otworu.

Drugi koniec szprychy łączymy ze sprężyną urządzenia kontaktowego, któ-

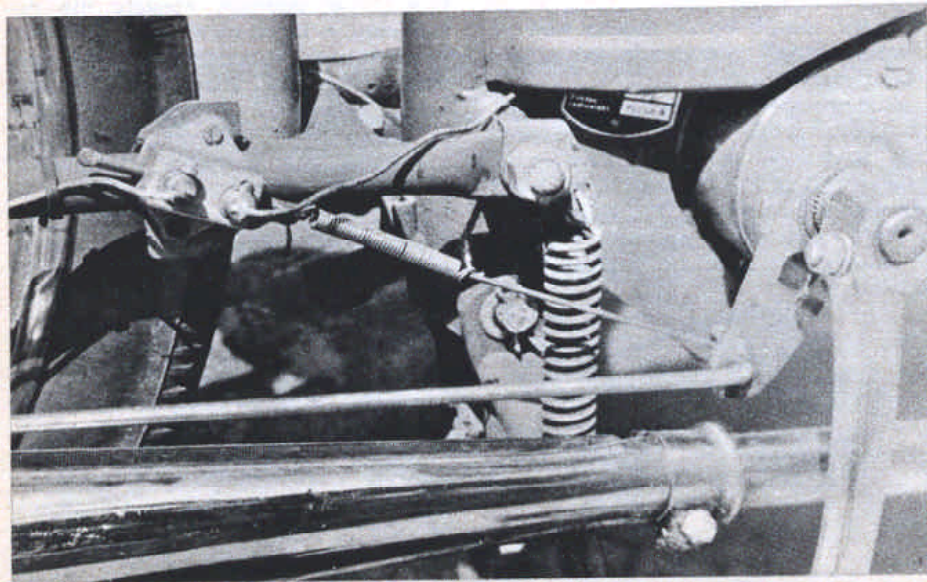


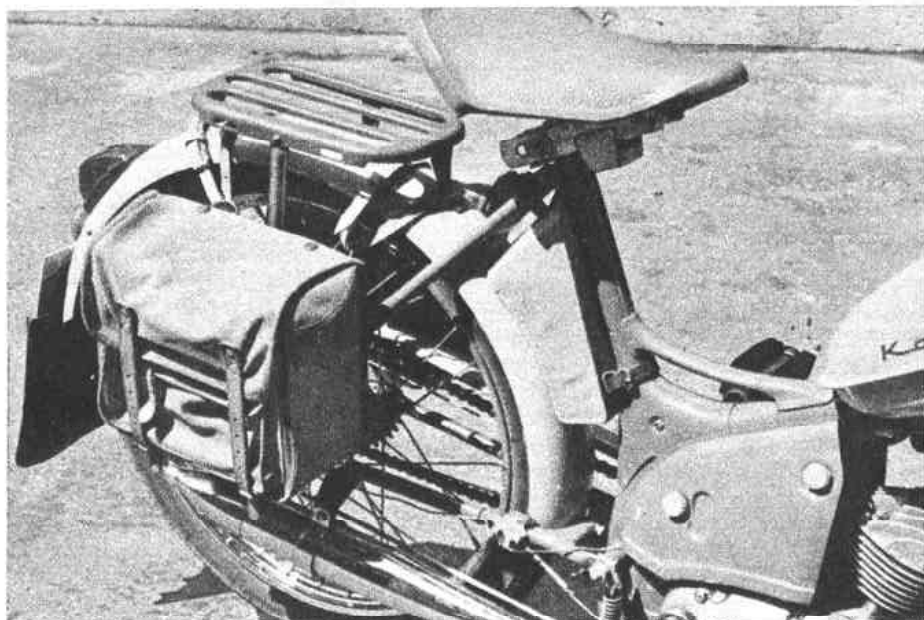
Rys. 1

ra łagodzi gwałtowność ruchów przy hamowaniu.

Do podłączenia żarówki światła „Stop” potrzebna jest miedziana linka w izolacji igelitowej, długości ok. 1,5 m. Jeden biegun styków urządzenia kontaktowego łączymy z żarówką, natomiast od drugiego bieguna przewód prowadzimy do obudowy reflektora, wewnątrz którego przy „stacyjce” znajdziemy przewód w czerwonej izolacji, doprowadzającej napięcie z prądnicy (nie mylić z przewodem w tym samym

Fot. 1



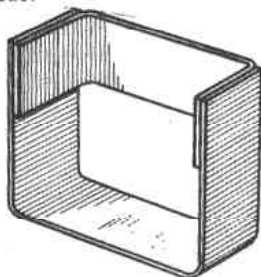


Fot. 2

kolorze, prowadzącym do żarówki przedniej). Do tego przewodu dołączymy wspomnianą linkę.

W ten sposób będzie można włączyć światło „stop” niezależnie od reszty oświetlenia.

Zdarza się, że żarówka światła „stop” obciążona pełną mocą prądnicy (podczas używania w dzień) ulega przepaleniu w dość krótkim czasie. W takim przypadku w obwód żarówki należy włączyć szeregowo opornik kilkunastoomowy, co znacznie przedłuży jej używalność.



Rys. 2

Na zakończenie warto wspomnieć o praktycznych torbach podróżnych, których w sklepach niestety nie dostaniemy, a które niewielkim nakładem pracy można wykonać z łatwo dostępnych chlebaków harcerskich. Sposób umocowania toreb skórzanymi paskami przedstawia fot. 2. Jedynym elementem, który należy samodzielnie wykonać, to usztywnienie ścianek. Do tego celu potrzebna będzie tektura lub preszpan, grubości ok. 1,5 mm. Tekturę tniemy na paski szerokości równej wymiarom chlebaka. Na rys. 2 pokazano, jak należy wygiąć i połączyć dwa paski tektury, które po włożeniu do chlebaka zapewnią mu sztywną konstrukcję. Tekturę najlepiej przynitować lub przymocować paseczkami blachy do płótna.

Aby torby nie zmieniały położenia, należy w odpowiednich miejscach przyszyć do nich mocne taśmy, a następnie przywiązać je do widelca.

Romuald Bartkiewicz